

Tomasz Kowal
ul. Biskupia Górka 43/21
85-300 Gdynia

Gdynia, 15 stycznia 2019 r.

PZU S.A.
ul. Postępu 18A
02-676 Warszawa

nr szkody: 17468291237438

WNIOSEK
o ponowne rozpatrzenie sprawy

Niniejszym, w imieniu własnym, wnoszę o ponowne rozpatrzenie mojego zgłoszenia i wzywam do wypłaty dalszej kwoty 2.366,15 zł (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt sześć zł i 15/100) w związku z zaniżeniem należnego mi odszkodowania.

Decyzjami z dnia 08.08.2019 r., 23.08.2019 r. i 30.08.2019 r. przyznano mi odszkodowanie w łącznej kwocie 13.057,85 zł. W mojej ocenie wypłacone odszkodowanie jest zaniżone o co najmniej kwotę 2.366,15 zł, na którą to składa się:

- 1) 2.140 zł tytułem bezpodstawnie zaniżonej wartości rynkowej uszkodzonego pojazdu
- 2) 166,05 zł tytułem holowania
- 3) 60,10 zł tytułem najmu pojazdu zastępczego.

Ad. 1 – Wartość rynkowa pojazdu.

W zleconej przez PZU wycenie technicznej, określającej wartość rynkową pojazdu przed uszkodzeniem pojawiła się pozycja *korekty różne*, w wyniku której wartość ta została obniżona o 2.140 zł, co w konsekwencji spowodowało również obniżenie należnego mi odszkodowania. Dokonane korekty uznać należy za całkowicie bezpodstawne. W szczególności z uwagi na to, iż zostały one dokonane w sposób całkowicie dowolny. W wycenie wskazano, iż na korektę wpłynęły różnice w wartościach rynkowych pojazdów w zależności od regionów kraju. Jakkolwiek można by zaakceptować, iż takie wahania mogą podlegać uwzględnieniu, to jednak nie mogą one być uwzględniane w sposób dowolny, a tak w mojej ocenie stało się w niniejszej sprawie. Brak jest jakichkolwiek wyjaśnień dotyczących tego jak faktycznie kształtują się ceny rynkowe pojazdów Opel Insignia na obszarze kraju i województwa pomorskiego. Nie wiadomo więc w konsekwencji jaki konkretnie wpływ okoliczności te miały na ustalenie wartości rynkowej. Enigmatyczne stwierdzenie, iż *wysokość stosowanych korekt wynika z analizy przeprowadzonej w oparciu o regionalne zróżnicowanie rynku* jest w sposób oczywisty niewystarczające, choćby z tego względu, że sposób dokonania tej analizy nie został mi w żadnej części ujawniony. Co więcej, kwestionuje dokonaną korektę

również z tego względu, iż oparta ona została o *uśrednione wartości rynkowe w skali całego kraju*. Brak jest w mojej ocenie uzasadnienia dla kierowania się wartościami uśrednionymi, wszak z pewnością nie przystają one do realiów sprawy indywidualnej. W podobnym tonie wypowiadał się m.in. Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 17.12.2009 r., sygn. XXIII Ga 681/09. Zwraca uwagę również fakt dokonania korekt związanych z *wcześniej nienaprawionymi uszkodzeniami*. Brak jest jakichkolwiek podstaw do dokonywania potrąceń w tym zakresie. Nie są znane powody dokonania odliczeń w konkretnej wysokości. Dla przykładu dokonano korekty dla elementu *blotnik PP*, gdyż był porysowany. Pytaniem retorycznym jest czy PZU faktycznie zbadało, czy uszkodzenie tego elementu nie miało związku z wypadkiem. Poza tym zagadką pozostaje w jaki sposób dokonano obniżenia wartości pojazdu akurat o 3%. Dokonane korekty uznać należy za dokonane w sposób całkowicie dowolny i przez to zupełnie nieuzasadnione.

Ad. 2 – Holowanie pojazdu.

W zakresie kosztów holowania wskazać należy, iż brak jest podstaw do niewypłacenia pełnej kwoty jaka została przeze mnie uiszczona i która wynika z przedłożonej faktury. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym w tej mierze, ubezpieczyciel jest zobowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez poszkodowanego, o ile wynikają one z racjonalnego wyboru poszkodowanego i nie przekraczają w sposób rażący stawek przyjętych dla danej usługi. Poszkodowany działa racjonalnie, gdy zasadnie przypuszcza, iż zaakceptowana przez niego oferta holowania nie jest rażąco wygórowana względem innych obecnych na rynku. Co najważniejsze, poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej możliwej do uzyskania na lokalnym rynku oferty, co w konsekwencji oznacza, że zupełnie bez znaczenia pozostaje fakt, iż istnieją na rynku oferty atrakcyjniejsze cenowo. Wypada w tym miejscu powołać się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. III CZP 32/03, gdzie wskazano, iż: *Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat*. Cytowane uzasadnienie choć dotyczy konkretnie kosztów naprawy pojazdu, to zawarte w nim rozumowanie można z powodzeniem zastosować *per analogiam* do kwestii zwrotu kosztów holowania pojazdu. Odmowa pokrycia całości zafakturowanej kwoty dziwi również w kontekście art. 361 kc, na który zresztą sami się Państwo powołujecie.

Ad. 3 – Najem pojazdu zastępczego.

Powyższą argumentację odnieść można również do kwestii zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Odmówili Państwo wypłaty kwoty 60,10 zł (na tym etapie niekwestionowana pozostaje odmowa zwrotu kosztów podstawienia i odstawienia pojazdu) jedynie z uwagi na to, iż PZU oferowało wynajem pojazdu po kwocie niższej niż ta, za którą zdecydował się wynająć pojazd poszkodowany. Ta okoliczność jest oczywiście niewystarczająca dla odmowy uwzględnienia poniesionych kosztów w całości. Jak wskazano powyżej, poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania oferty najkorzystniejszej na rynku. Wystarczy, że kieruje się racjonalnymi przesłankami, a wybrana przez niego oferta nie przekracza rażąco lokalnych stawek rynkowych. Istotne jest również to, że jako pojazd zastępczy został wynajęty pojazd w segmencie klasy niższej (C) niż pojazd uszkodzony (D). Tak naprawdę cena za wynajem winna być jeszcze wyższa. Zaproponowana przez PZU stawka 130 zł netto jest w tym zakresie całkowicie nieadekwatna i bardzo mocno zaniżona. Przypomnieć należy, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania oferty najtańszej.

Orzecznictwo sądowe nie pozostawia w tej mierze żadnych wątpliwości. Poza tym na cenę za wynajem pojazdu zastępczego może wpływać wiele czynników, takich jak np. wiek pojazdu, jego ogólny stan techniczny i wizualny, wsparcie serwisowe ze strony wypożyczalni, dodatkowe opłaty, sposób rozliczania zużycia paliwa i ilości przejechanych kilometrów. Porównywanie jedynie cen za wynajem pojazdu zastępczego w mojej ocenie jest całkowicie niewystarczające dla stwierdzenia, którą ofertę faktycznie należałoby wybrać. Biorąc to pod uwagę oferta przedstawiona przez PZU niekoniecznie musiała być ofertą atrakcyjną. Z tego względu uznaję dokonane obniżenie za całkowicie bezpodstawne.

Mając powyższe na względzie wnoszę o ponowną analizę sprawy i wzywam do zapłaty kwoty 2.366,15 zł w terminie 7 dni. Po upływie tego terminu sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego.

.....

(podpis)